

Sygn. akt I ACa 692/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Arina Perkowska
Sędziowie:	SA Ewa Giezek SA Andrzej Lewandowski (spr.)
Protokolant:	stażysta Justyna Pozarowczyk-Wardowska

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa W. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku

z dnia 28 czerwca 2013 r. sygn. akt XV C 1089/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

## UZASADNIENIE

Powódka W. K. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 100 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią jej męża J. K. (1), który zginął w wypadku komunikacyjnym, a nadto kwoty 50 000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 40 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2012r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu. Podstawą wydanego wyroku były następujące ustalenia:

W dniu (...) w R. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym kierujący samochodem F. (...) potrafił pieszego J. K. (2). Mąż powódki zginął na miejscu zdarzenia.

Kierujący samochodem jechał z prędkością nie mniejszą niż 67 km/h w kierunku R., drogą na obszarze zabudowanym, na którym obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h. W tym czasie J. K. (2) wbiegł na jezdnię na wysokości przejścia dla pieszych oznaczonych znakami poziomymi i pionowymi. Poszkodowany wszedł na jezdnię tuż przed nadjeżdżającym samochodem, pomimo, że dla jego kierunku nadal zapalone było czerwone światło. Nie upewnił się, czy jego zachowanie nie stworzy niebezpiecznej sytuacji, mimo że mógł dowolnie długo obserwować każdy nadjeżdżający samochód. Z kolei kierujący samochodem nie obserwował dostatecznie drogi przed prowadzonym pojazdem i nie zareagował na obecność pieszego na jezdni. Jechał z prędkością przekraczającą o ok. 17km/h prędkość dopuszczalną. Potrafił pieszego lewym zderzakiem. Zaczął hamować dopiero za przejściem dla pieszych.

Biegły sądowy do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych stwierdził, że przyczyną zdarzenia były błędy popełnione przez obydwu uczestników kolizji, niezależnie od siebie mogli oni zapobiec zdarzeniu, gdyby zachowali należytą ostrożność w związku z ruchem w okolicy przejścia dla pieszych.

Kierujący samochodem nie obserwował we właściwy sposób obszaru przed swoim samochodem i nie dostosował sposobu prowadzenia pojazdu do miejsca w którym powinien spodziewać się ruchu pieszych. Bezzasadnie przyjął, że sygnał zielony zwalnia go z konieczności zachowania ostrożności podczas zbliżania się do przejścia dla pieszych. Kierujący miał możliwość dostrzeżenia J. K. (1) w chwili gdy ten wszedł na jezdnię. Gdyby w tym momencie podjął decyzję o hamowaniu do wypadku by nie doszło.

Zachowanie poszkodowanego stworzyło realne niebezpieczeństwo wypadku, ponieważ wkroczył on na jezdnię mimo, że dla jego kierunku zapalone było czerwone światło. i inni piesi czekali na zielony sygnał. Tak więc poszkodowany nie zachował szczególnej ostrożności przy wkraczaniu na jezdnię. i podczas pobytu na niej, ponieważ nie upewnił się przed wejściem na jezdnię, czy jego zamiar nie stworzy niebezpiecznej sytuacji w ruchu drogowym, a nadto złamał zakaz wchodzenia na jezdnię wynikający z wyświetlającego się w tym momencie czerwonego światła.

Sprawca wypadku został skazany na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowy zawieszeniem na okres 3 lat.

Powódka po śmierci męża otrzymuje po nim rentę w wysokości 1 780 zł oraz deputat na węgiel. Przed śmiercią J. K. (1) otrzymywał rentę w wysokości 2 004 zł. W chwili obecnej powódka spłaca kredyt w kwocie 13 000 zł, którego rata wynosi 520 zł. Powódka za życia męża nie pracowała, w związku z czym nie otrzymuje własnej renty lub emerytury.

Powódkę i zmarłego łączyła silna więź emocjonalna. Po śmierci męża powódka długo nie mogła dojść do siebie. Nie może spać, ma problemy z koncentracją. Powódka przestała chodzić na działkę, która kiedyś stanowiła bardzo ważny element jej życia codziennego.. Przed śmiercią męża była samodzielną i sprawną osobą. Obecnie nie prowadzi sama gospodarstwa domowego. Zmusza się by wstać z łóżka. Przy wykonywaniu codziennych czynności korzysta z pomocy syna oraz synowej. Po śmierci męża ma objawy depresyjne, cierpi na zespół psychoorganiczny o mieszanej etiologii, brała ogólnodostępne leki uspokajające. Pogorszył się jej stan zdrowia. Miała na początku 2012r. zawał serca, w związku z czym przez miesiąc przebywała w szpitalu.

Pismem z dnia 5 października 2011r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty 100 000 zadośćuczynienia oraz 50 000 zł odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Pozwany pismem z dnia 23 stycznia 2011r. odmówił wypłaty tych świadczeń.

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania powódki dotyczące okoliczności zdarzenia, doznanych cierpień, oraz sytuacji powódki przed i po wypadku. Sąd dał również wiarę przesłuchanym świadkom, którzy w wiarygodny sposób przedstawili jak powódka przeżywała śmierć męża.

W toku postępowania dopuszczono dowód z opinii biegłego sądowego do spraw rekonstrukcji wypadków. Biegły w sposób precyzyjny i zgodnie z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego dokonał analizy zgromadzonego materiału dowodowego. Opinia została sporządzona w sposób profesjonalny i rzetelny.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, biorąc pod uwagę wnioski płynące z opinii biegłego zasadne jest przyjęcie 50% przyczynienia się poszkodowanego do wypadku. Zarówno bowiem J. K. (3) jak i kierujący samochodem nie zachowali należytej ostrożności. Gdyby choć jeden z nich zachował się prawidłowo do wypadku by nie doszło.

Uwzględniając cierpienia psychiczne powódki i kompensacyjny charakter zadośćuczynienia Sąd Okręgowy uznał za zasadne zadośćuczynienie w wysokości 80 000 zł, które z uwagi na 50% przyczynienie się poszkodowanego obniżył do 40 000 zł. W okolicznościach niniejszej sprawy nie było natomiast podstaw do zasądzenia odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki.

Wyrok Sadu Okręgowego, w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 15 000 zł, został zaskarżony apelacją pozwanego, który zarzucił;

- naruszenie art. 362 k.c., przez uznanie, że błędy popełnione przez poszkodowanego J. K. (1) pozwalają przyjąć, że jego wina w zaistniałym zdarzeniu wynosi 50% i na tej podstawie należy zasądzić na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 40 000 zł.,

Wskazując nas ten zarzut pozwany wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. I przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 15 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2012r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania za drugą instancję.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego:

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Z treści uzasadnienia apelacji wynika, że kwestią sporną jest przede wszystkim stopień przyczynienia się poszkodowanego do wypadku. Mając na względzie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy należy dojść do przekonania, że stanowisko Sądu Okręgowego jest prawidłowe. Biegły W. K. (2) w swojej opinii stwierdził, że błędy popełnione przez M. K. (1) oraz J. K. (1) w jednakowym stopniu były współprzyczyną wypadku. Analiza dokonanej przez biegłego rekonstrukcji wypadku potwierdza ten pogląd.

J. K. (1) pomimo, że dla jego kierunku ruchu był wyświetlany sygnał czerwony wbiegł na jezdnię na wysokości przejścia dla pieszych, tuż przed nadjeżdżającym samochodem. Kierujący pojazdem M. K. (1) prowadził samochód z prędkością nie mniejszą niż 67 km/h, pomimo jej administracyjnego ograniczenia w tym miejscu do 50 km/h Nie obserwował drogi przed prowadzonym pojazdem, chociaż zbliżał się do przejścia dla pieszych. Nie zareagował na obecność pieszego na jezdni. Przed potrąceniem poszkodowanego kierujący nie wykonał żadnego manewru celem ominięcia pieszego. Zaczął hamować dopiero za przejściem dla pieszych. Nawet poruszając się z prędkością 65 km/h, kierowca samochodu uważnie obserwując drogę mógł zatrzymać pojazd 22m przed miejscem potrącenia. P. się z prędkością 100 km/h M. K. (1) mógł zatrzymać samochód 16 m przed miejscem potrącenia. Miał bowiem możliwość dostrzeżenia pieszego, gdy ten wkroczył na jezdnię. ( k. 139-159 ).

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Dokonana przez biegłego rekonstrukcja przebiegu wypadku prowadzi do wniosku, że zarówno poszkodowany jak i kierujący pojazdem nie zachowali elementarnej ostrożności. Obaj mieli możliwość uniknięcia wypadku. J. K. (2) nie

powinien wbiegać na przejście, gdy wyświetlane jest czerwone światło, natomiast M. K. (2) nawet poruszając się z prędkością znacznie wyższą niż dopuszczalna mógł zatrzymać samochód przed miejscem potrącenia.

Zestawiając zakres zaskarżenia wyroku z zawartą w uzasadnieniu apelacji tezą, że poszkodowany przyczynił się do wypadku w 70% można dojść do wniosku, że w ocenie skarżącego jako podstawę ustalenia wysokości zadośćuczynienia, przed uwzględnieniem przyczynienia, powinna zostać uznana kwota 50 000 zł. Pozwany nie przytoczył jednak szczegółowej argumentacji tego stanowiska. Także w tej części należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, który wyjaśnił rozmiary cierpienia i bólu psychicznego powódki oraz trafnie uwzględnił kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt. I. Na podstawie art. 98 k.p.c. orzeczono jak w pkt. II.